

# Sprawy trudne załatwiamy w realu!

Warszawa, 10 marca 2016 roku

*Szanowni Rodzice!*

*Uprzejmie informuję, że nauczyciele w naszej szkole są zobowiązani do ograniczenia korespondencji e-mailowej i SMS-owej z rodzicami uczniów wyłącznie do przekazywania rutynowych informacji o charakterze porządkowym. We wszelkich pozostałych sprawach, a w szczególności tzw. „trudnych”, mają obowiązek kontaktowania się z Państwem bezpośrednio – telefonicznie lub osobiście, albo za pośrednictwem korespondencji papierowej.*

*Zdaję sobie sprawę, że w czasach, gdy elektroniczne formy komunikowania się są tak bardzo rozpowszechnione, powyższe rozwiązanie może budzić zdziwienie, a nawet sprzeciw. Poniżej wyjaśniam zatem jego motywy.*

*Komunikacja pomiędzy rodzicami i nauczycielami często dotyczy problemów związanych z dzieckiem, zazwyczaj obarczonych dla obu stron znacznym ładunkiem emocjonalnym. Z kolei elektroniczna forma korespondencji, ze względu na swoją szybkość bardzo sprzyja dawananiu upustu emocjom. Wystukanie kilku zdań na klawiaturze i kliknięcie „wyślij” wymaga niewiele czasu i tylko tyle oferuje na refleksję nad treścią przygotowanego komunikatu. Tymczasem materia pracy wychowawczej często sprawia, że interpretacje i oceny wydarzeń różnią się po obu stronach, co stanowi zarzewie potencjalnych konfliktów. W ciągu minionych lat zgromadziłem wiele przykładów e-listów, zawierających zdania, które nie powinny nigdy paść w dialogu pomiędzy ludźmi winnymi sobie szacunek i respekt. Jeszcze po latach stanowią one fatalną pamiątkę zaistniałych kiedyś konfliktów.*

*Korespondencja e-mailowa obciążona jest pewną dozą anonimowości, która nie sprzyja braniu pod uwagę racji i odczuć adresata. Ponadto, poprzez rozciągnięcie w czasie, utrudnia szybkie dojście do porozumienia, sprzyjając zarazem narastaniu emocji. Bezpośrednia rozmowa, choćby tylko telefoniczna, wzbogaca komunikację o możliwość elastycznego reagowania na padające argumenty, a pozbawiając ją aspektu anonimowości, sprzyja zachowaniu szacunku pomiędzy rozmówcami. Pozwala też w krótkim czasie dojść do ostatecznej konkluzji. Korespondencja na papierze (tradycyjna) nie oferuje, co prawda, tych możliwości, ale z racji czasu potrzebnego na przygotowanie i wysłanie listu, pozwala ochłonąć z nadmiernych emocji i lepiej przemyśleć prezentowane stanowisko. Dlatego dopuszczamy ją obok kontaktów bezpośrednich.*

*Szanowni Państwo!*

*Stopniowo wszyscy przyjmujemy to, co dzieciom i młodzieży wydaje się już dzisiaj oczywiste – że urządzenia elektroniczne służą ułatwieniu i uproszczeniu życia. Niestety, w rzeczywistości nie zawsze tak się dzieje. We wspólnej misji wychowania Waszych dzieci, a naszych uczniów bardziej niż szybkości potrzebujemy dobrej jakości komunikacji, służącej zarazem wymianie informacji i budowaniu atmosfery wzajemnego szacunku. To właśnie z tego powodu przyjęte zostały w naszej szkole opisane na początku listu ograniczenia w wykorzystaniu e-maili i SMS-ów. Licząc na Państwa zrozumienie informuję jednocześnie, że wychowawcy pozostają na co dzień do Waszej dyspozycji zarówno telefonicznie, jak osobiście. W razie potrzeby służą pomocą w zorganizowaniu spotkania z innymi nauczycielami.*

*W sprawach spornych, trudnych do rozwiązania mogą Państwo również zgłaszać się do dyrekcji, umawiając się na spotkanie za pośrednictwem sekretariatu szkoły.*

*Z poważaniem*

*Jarosław Pytlak*

*Dyrektor Zespołu Szkół STO na Bemowie*